

SIEMIANSK 17.09.2018

7
8c

18.09.2018

PAN

STANISŁAW LEGIERSKI

PRZEWODNICZĄCY

RADY GMINY ISTEBCZA,

SRVANONY PANIE PRZEWODNICZĄCY.

PRZEZ DZIESIĘTKI LAT PRACY SPOŁECZNEJ JAKO PILOT
WYCIECZEK I ORGANIZATOR TURYSTYKI PROMOWAŁEM
ISTEBCZĄ, KONIAKOŁ JAKO PERTEŁ W ARCHITEKTURZE
HISTORII I FOLKLORZE.

OSTATNIA UCHWAŁA RADY GMINY ISTEBCZA W STRONIE
PODSTYMANIA IDEOLOGI "LGBT" WPROWADZA MNIE W ZUWIMIENIE.
KAWUŁOK CZY KONARZAKI PRZEWRACAJĄ SIĘ W GROBIEZ.

PANIE I PANSKIM RADNYM DEDYKUJE WAPOMIĘĆ DR. STROSMIERZA
Z FILMU "SZPITAL NA PERIFERII". CT. "GŁOŚNY GRUPOTAWIADA
FONIAĆ LA, ALUBYJCIE JAK GOŁĘBICE". WIDAC W ISTEBCZEJ RADZE
TO TYLKO CHALUPY, NIEZNIEĆ WYSZŁO Z MÓWIĘ.

TURYSTOM ŻYCZĘ, BY ISTEBCZA OHIJALI SZEROKIM LUKEM,
SŁUAT JEST ODUANY A OKRĘG PANA I PŁEŚNIA MINĄĆ BEZPODROŻNIE.

PANDĘ UNIĄK PRZYBYŁO A I PRZEDANĄ JAHNEZ ZEŁO SIĘ JAK URAN.

I WYRAZAMI SKŁĘNKU

J. Tęcza

Skąd się biorą prawdziwi Polacy

Pytacie, skąd bierze się tytuł wyborców PiS, tytuł prostackich dzbanów, do których nic nie trafia mimo zapraszającego pustego wnętrza. Aно стај: Bzisiaj blisko 40 procent Polaków nie rozumie tego, co czyta, a kolejne 30 procent rozumie to w niewielkim stopniu. Co dziesiąty absolwent szkoły podstawowej nie potrafi czytać. Aż 10 milionów Polaków (około 25 procent) nie ma w domu ani jednej książki. Analfabetą funkcjonalnym jest co szósty magister w Polsce, najczęściej absolwent płatnych uczelni prywatnych. Ponad 6 milionów Polaków znajduje się poza kulturą pisma, czyli nie przeczytało nic, nawet artykułu w broszurku. 40 procent Polaków ma problemy z czytaniem rozkazów jazdy czy map pogodowych. Ponad połowa nie rozumie dzienników telewizyjnych. To są dane tak niewiarygodne, że są zabawne. A jednak napawają grozą. Dane te nie są wyssane z palca. To dane statystyczne z wiele źródeł badawczych, stan polskiej kultury, wykształcenia i socjolo-

gicznych opracowań. Człowiek przypadkowo rozmawia z przechodnim i nie jest pewien, czy on rozumie to, co do niego mówisz. Przeproszam za szczerość, ale to są właśnie wyborcy PiS z wiedzą, jaką w ich głowach ulokują kaznodzieje. Jest tak i zapowiada się, że będzie jeszcze gorzej. Konstatacja owa rodzi się, gdy patrzysz na polską szkołę pod opieką minister Zalewskiej i jej poprzedniczek. Przecież to kobieta nadająca się do spętania kościołów, bo dużo ją wiąże z tą instytucją, a nie do zarządzania oświatą. Ale co społeczeństwo może zrobić, gdy państwo żyje w symbiozie z liderem (równie ciemnym) i praktycznie ulega jego wytycznym. (...) Ciemnota, wychylająca swoje macie zewsząd, spycha nasz kraj na dno krajów najmniej oświeconych, wręcz lokojących nas, Polaków, wśród ludów środkowoafrykańskich, nie obrażając mieszkańców Sahelu. Zalewska powinna w trybie natychmiastowym powrócić tam, skąd ją Szydło wytrzasnęła. Aby nie poczuła się zbyt upokorzona, może



zajmować się przykładowo przepowiedniami lub innym wróżibierstwem (czyni to obecnie na polu szkolnictwa) w telewizji. Może swoją „wiedzą” dzielić się w innych środowiskach. Przykładowo na zlotach czarownic lub posłanki Prawa i Sprawiedliwości, gdzie powinna zasiadać obok Kai Godek i innych deliberających o mikrochęściejanach trzymających się ścinanek maciecznych.

Antoni Zaremba, Warszawa

CYTAT DNIA

“ Najmniej wartościowym rodzajem dumy jest duma narodowa. Kto bowiem nią się odznacza, ten zdradza brak cech indywidualnych, z których mógłby być dumny, bo w przeciwnym wypadku nie odwoływałby się do czegoś, co podziela z tyloma milionami ludzi. Kto ma wybitne zalety osobiste, ten raczej dostrzeże braki własnego narodu, ponieważ ma je nieustannie przed oczyma. Każdy jednak żałosny dureń, który nie posiada nic na świecie, z czego mógłby być dumny, chwyta się ostatniej deski ratunku, jaką jest duma z przynależności do danego akurat narodu; odzywa wtedy i z wdzięcznością gotów jest bronić rękami i nogami wszystkich wad i głupstw, jakie naród ten cechują.

ARTHUR SCHOPENHAUER

W POSZUKIWANIU MĄDROŚCI ŻYCIA,
PARERGA I PARALIPOMENA, T. 1